

Język polski, klasa III, 08.03.2021r.

Temat: Kto to jest „ja”? Co to jest „rzeczywistość?” – o twórczości Mirona Białoszewskiego (cz.2).



Stojący mężczyzna, licencja: CC 0 1.0[online], dostępny w internecie: [pexels.com](https://www.pexels.com)

Patrzę na mnie

Miron Białoszewski *Autoportret odczuwany*

Patrzę na mnie,
więc pewnie mam twarz.

Ze wszystkich znanych twarzy
najmniej pamiętam własną.

Nieraz mi ręce
żyją zupełnie osobno.
Może ich wtedy nie doliczać do siebie?

Gdzie są moje granice?

Porośnięty przecież jestem
ruchem albo półżyciem.

Zawsze jednak
pełza we mnie
pełne czy też niepełne,
ale istnienie.

Noszę sobą
jakieś swoje własne
miejsce.

Kiedy je stracę,
to znaczy, że mnie nie ma.

Nie ma mnie,
więc nie wątpię.

Miron Białoszewski, *Autoportret odczuwany*, [w:] tegoż, *Obroty rzeczy. Rachunek zaściankowy. Mylne wzruszenia. Było i było*, Warszawa 1987, s. 109.

Ćwiczenie 1.1

Określ problem ukazany w liryku *Autoportret odczuwany*.

Ćwiczenie 1.2

Odwołaj się do swojej wiedzy na temat tego, czym charakteryzuje się forma autoportretu, i na tej podstawie wyjaśnij, czy autoportret może być „odczuwany”.

Ćwiczenie 1.3

Na czym polega tragizm postaci mówiącej w tym liryku? Co wywołuje jej niepokój?

Ćwiczenie 1.4

Czy podmiot liryczny opowiada o swoich stanach psychicznych czy fizycznych? Czy mówi o swoim wnętrzu czy zewnątrz? Wpiszcie doświadczenia podmiotu do tabeli.

Zaznacz odpowiednie komórki tabeli.

Fragment wiersza	Doświadczenie zewnętrzne	Doświadczenia wewnętrzne
„patrzą na mnie”	Spojrzenie z zewnątrz <input type="radio"/>	Spojrzenie z zewnątrz <input type="radio"/>
„mam twarz”	Posiadam tożsamość, jestem „ja” <input type="radio"/>	Posiadam tożsamość, jestem „ja” <input type="radio"/>
„Ze wszystkich znajomych twarzy/najmniej pamiętam własną”	Nie rozumiem siebie <input type="radio"/>	Nie rozumiem siebie <input type="radio"/>
„Nieraz mi ręce/żyją zupełnie osobno”	Czuję się rozbity wewnątrznie <input type="radio"/>	Czuję się rozbity wewnątrznie <input type="radio"/>
„Gdzie są moje granice?”	Nie mogę odróżnić się od otaczającego świata <input type="radio"/>	Brak mi poczucia spójności <input type="radio"/>
„pełza we mnie/pełne czy też niepełne,/ale istnienie”	Jestem żywym ciałem <input type="radio"/>	Jestem żywym ciałem <input type="radio"/>

Ćwiczenie 2

Zinterpretuj cytat: „Patrzą na mnie, / więc pewnie mam twarz”. Czy człowiek z wiersza Białoszewskiego nie miałby twarzy, gdyby nikt na niego nie spoglądał? Przedstaw i uzasadnij swoje stanowisko w tej sprawie.

Ćwiczenie 3

Rozważ słowa wypowiedziane przez postać mówiącą i zinterpretuj ich znaczenie : „Noszę sobą jakieś swoje własne / miejsce. / Kiedy je stracę, / to znaczy, że mnie nie ma”.

Ćwiczenie 4

W liryku Białoszewskiego pojawia się aluzja do filozofii Kartezjusza, który twierdził, że tylko umysł (rozum) otwiera przed człowiekiem

możliwość poznania świata i samego siebie. Warunkiem jest zachowanie wiary w myślenie. To ono jest gwarantem ludzkiej egzystencji („Cogito ergo sum” – „Myślę, więc jestem”). Białoszewski odpowiada: „Nie ma mnie, więc nie wątpię”. Jak sądzisz, czy polski poeta zaprzecza francuskiemu filozofowi, czy mówi to samo, co on. Uzasadnij swoje zdanie.

Moja świadomość tańczy

Miron Białoszewski *Autoportret radosny*

Nie myślcie, że jestem nieszczęśliwy.
Cieszę się, że myślę.
Myślcie, że się cieszę.

Świadomość jest tańcem radości.
Moja świadomość tańczy
przed lampą deszczu
przed łupiną ściany
przed sklepem spożywczym z wiecami kapusty
przed ustami mówiących przyjaciół
przed własną ręką nieoczekiwaną
przed niewydrażoną rzeźbą rzeczywistości –
w przepychu najlepszej zabawy
i najwznioślejszego nabożeństwa
nieoddzielnie
moja świadomość tańczy.

A kiedy porwie się taniec,
zwyczajem każdego kłębka,
pójdę do nieba –
gdzie się nic nie czuje,
gdzie od początku byłem, zanim byłem,
gdzie już do końca będę, gdy nie będę,
tam – radość nie do opisania.

.....

To wszystko.

Miron Białoszewski, *Autoportret odczuwany*, [w:] tegoż, *Obroty rzeczy. Rachunek zaściankowy. Mylne wzruszenia. Było i było*, Warszawa 1987, s. 110.

Ćwiczenie 5.1

Rozważ, odwołując się do wybranych tekstów kultury, dlaczego artyści tworzą autoportrety.

Ćwiczenie 5.2

Określ temat utworu i wskaż, kto jest postacią mówiącą w tym liryku.

Ćwiczenie 5.3

Przywołaj z tekstu fragment, który potwierdzi, że poeta próbuje przekonać siebie i czytelników, że jest szczęśliwy.

Ćwiczenie 5.4

Rozważ, co jest źródłem szczęścia dla człowieka z wiersza Białoszewskiego. W jaki sposób bohater wyraża swoją radość? W odpowiedzi uwzględnij środki stylistyczne, które służą ukazaniu optymizmu postaci mówiącej w liryku *Autoportret radosny*.

Ćwiczenie 5.5

W pierwszej strofie wiersza Białoszewski zastosował [anastrofę](#). Określ funkcję tego zabiegu w tym utworze.

Ćwiczenie 5.6

Określ, czy Białoszewski, mówiąc: „Cieszę się, że myślę / Myślcie, że się cieszę”, potwierdza poglądy francuskiego myśliciela, Kartezjusza, na temat roli rozumu w życiu człowieka. Uzasadnij swoją opinię na ten temat.

Ćwiczenie 5.7

Zinterpretuj wymowę ostatniej strofy wiersza.

Jedna strona niewidziana

Miron Białoszewski *Do NN****

nagle
wycinasz się
z pomieszanych form ulicy
wypukłością nóg
twarzy

zbliżasz się – pół
mijam cię – pół

jakże mi szkoda
tej zawsze jednej strony niewidzianej!
odchodzisz – pół
ruch innych
kroi cię
w coraz drobniejsze
kawałki

nic mi z ciebie nie zostało
nagle

Miron Białoszewski, *Autoportret odczuwany*, [w:] tegoż, *Obroty rzeczy. Rachunek zaściankowy. Mylne wzruszenia. Było i było*, Warszawa 1987, s. 85.

Ćwiczenie 6.1

Określ problematykę wiersza.

Ćwiczenie 6.2

Wyjaśnij, jak rozumiesz tytuł *Do NN****. Omów jego znaczenie dla wymowy wiersza.

Ćwiczenie 6.3

Omów, jaką rolę odgrywa w tym utworze przysłówek *nagle*. Jaki jest związek między pojawieniem się w wierszu tego określenia a sytuacją liryczną ukazaną przez Mirona Białoszewskiego?

Ćwiczenie 6.4

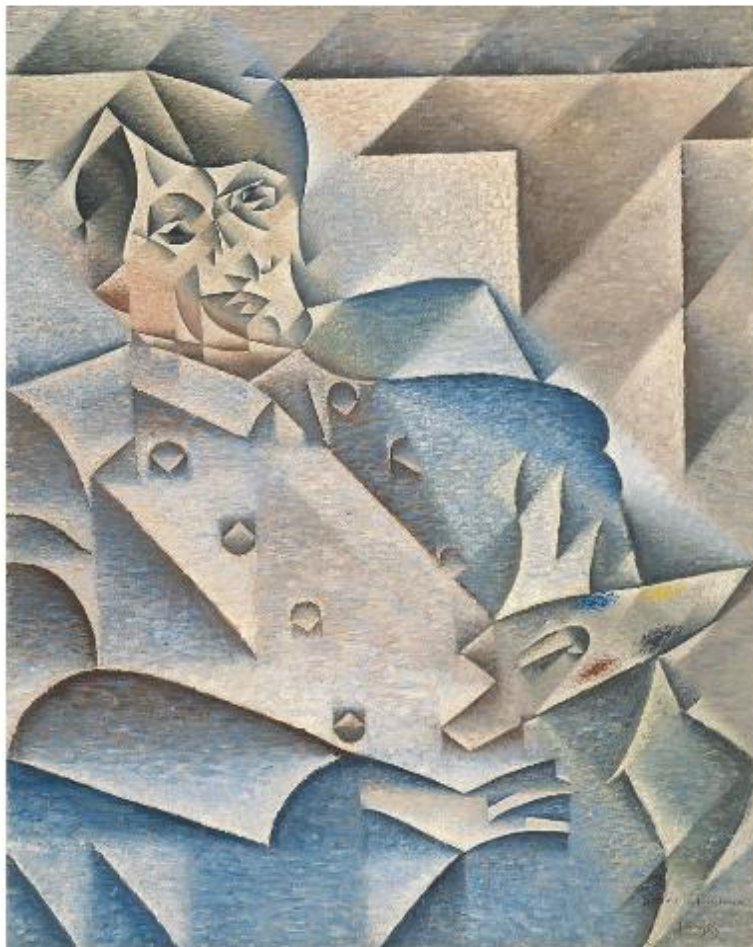
Sformułuj argumenty uzasadniające twierdzenie, że czasowniki *wcinasz się*, *kroi* można potraktować jako symbol uprzedmiotowienia człowieka.

Ćwiczenie 7

Przyjrzyj się obrazowi Juana Grisa. Który kierunek artystyczny reprezentuje?
Zaznacz właściwą odpowiedź.

Zaznacz prawidłową odpowiedź.

- kubizm
- secesja
- ekspresjonizm
- surrealizm



Ćwiczenie 8

Podaj cechy charakterystyczne tego kierunku w sztuce.

Ćwiczenie 9

Analizując wiersz *Do NN****, uzasadnij, że Miron Białoszewski inspirował się malarstwem.

Faktyczność (I)

Faktyczność

Faktyczność

siedzi, patrzy w okno

ja nic

nie wytrzymała
robi miny

ja tak myślę, co jej powiedzieć
aż mówię

– y
z nią razem

Faktyczność, [w:] Miron Białoszewski, „*Oho*” i inne wiersze opublikowane po roku 1980, Warszawa 1987, s. 87–88.

Ćwiczenie 10.1

Określ sytuację liryczną ukazaną w wierszu.

Ćwiczenie 10.2

Omów zachowanie postaci mówiącej.

Ćwiczenie 10.3

Zinterpretuj wypowiedziane wspólnie „y”.

Ćwiczenie 10.4

Wyjaśnij znaczenie tytułowej „Faktyczności”. W jaki sposób odnosi się ona do postaci mówiącej?

Faktyczność (II)

Faktyczność

Faktyczność

ani mrugnie

ja do niej coś

i chrząkam

ona nic

więc rzeczowieję

na nieruchomo

chrząkła

a wtedy ja

– ty świni

Faktyczność, [w:] Miron Białoszewski, „*Oho*” i inne wiersze opublikowane po roku 1980, Warszawa 1987, s. 87–88.

Ćwiczenie 11.1

Określ temat wiersza.

Ćwiczenie 11.2

Omów sytuację, w jakiej znajduje się postać mówiąca.

Ćwiczenie 11.3

Przedstaw, w jaki sposób tytułowa *Faktyczność* odnosi się do postaci mówiącej.

Ćwiczenie 11.4

Wyjaśnij inwektywę pojawiającą się w zakończeniu utworu.

Ćwiczenie 11.5

Odegrajcie w parach scenkę przedstawioną w wierszu.

Ćwiczenie 11.6

Po lekturze obu wierszy zatytułowanych *Faktyczność* wyjaśnij, czym lub kim jest tytułowa faktyczność.

Ćwiczenie 11.7

Napisz esej, w którym przedstawisz relacje między człowiekiem a „faktycznością”. Za punkt wyjścia swoich rozważań przyjmij oba wiersze Mirona Białoszewskiego.

wam przybywa rzecz

Miron Białoszewski *Obierzyny (1)*

i odejmować słowa od rzeczy

nie maleją

im nie ubywa

a odarte ze skóry
nieczulej długim wymawianiem
owoce!
o one!
oblewające się początkiem
o warzywa!
którym przybywa na wagach
o słowa!
wam
przybywa
rzecz

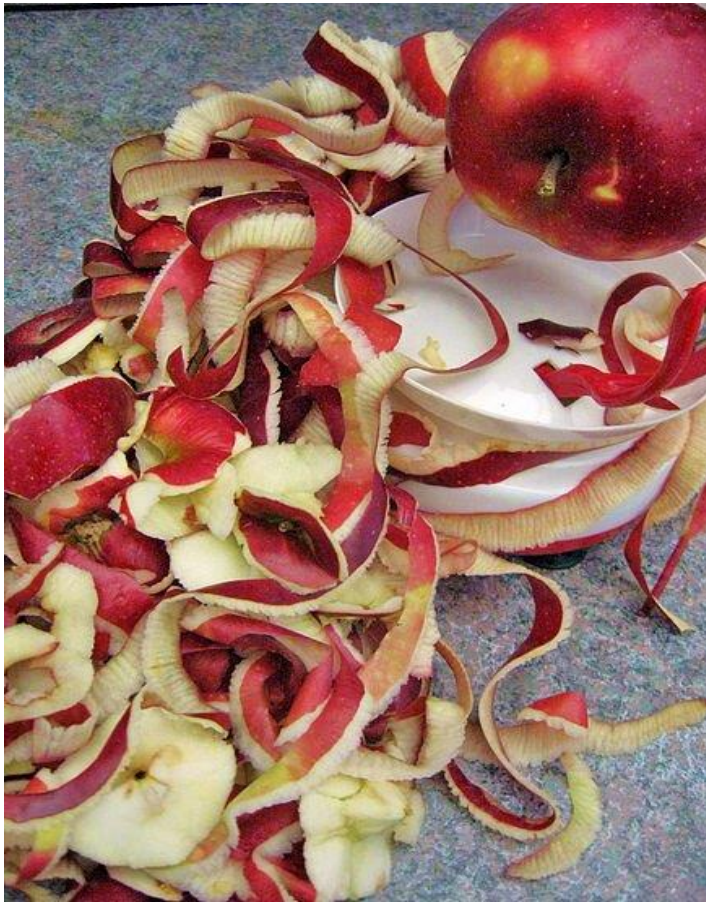
Miron Białoszewski, *Obierzyny (1)*, [w:] tegoż, *Obroty rzeczy. Rachunek zaściankowy. Mylne wzruszenia. Było i było*, Warszawa 1987, s. 161.

Ćwiczenie 12.1

Omów tematykę utworu. Jakiej problematyki dotyka ten wiersz?

Ćwiczenie 12.2

Zinterpretuj sens stwierdzeń dotyczących roli i funkcji języka poetyckiego: „odejmować słowa od rzeczy”, „obierać słowa ze skóry”, „przybywanie rzeczy słowom”.



Obierki po jabłkach
Jason Popesku, licencja: CC BY 2.0

Całowane drzewo nie utraci liści

Tymoteusz Karpowicz

1921–2005

Twórca poezji lingwistycznej, poeta, prozaik, dramaturg. Uważany jest za ostatniego wielkiego modernistę. Zadebiutował w 1948 roku.



Tymoteusz Karpowicz

Źródło: a. nn., licencja: CC BY 3.0.

Tymoteusz Karpowicz *Mitość*

Wierzyłem:
całowane drzewo
nie utraci liści –
spadają liście
z całowanych
drzew

Ręką zakochaną
przygarnięta rzeka
nie odpłynie

a odpływa
w mgle

Jest w moim krajobrazie
błąd barw i zapachu
lecz ciągle
ciągle Kocham
to co wciąż się
zmienia

Jak złota piłka
biegnie wciąż przede mną
zatrzymywana
ukochana
ziemia

Tymoteusz Karpowicz, *Miłość*, [w:] tegoż, *Kamienna muzyka*, Warszawa 1958, s. 43.

Ćwiczenie 13.1

Omów, w jaki sposób postać mówiąca pragnie współistnieć z opisywanym krajobrazem.

Ćwiczenie 13.2

Wyjaśnij, czy można w poezji ukazać doskonale krajobraz oglądany w rzeczywistym świecie. W odpowiedzi zinterpretuj słowa: „Jest w moim krajobrazie / błąd barw i zapachu”.

Ćwiczenie 13.3

Czy słowa „ciągle Kocham / to co wciąż się / zmienia” mogą obejmować oprócz teraźniejszości także przeszłość? Uzasadnij odpowiedź. Zinterpretuj metaforę zawartą w ostatniej strofie wiersza.

Ćwiczenie 13.4

Scharakteryzuj kondycję postaci mówiącej („ja”) w wierszu Tymoteusza Karpowicza. Porównaj ją z sytuacją postaci mówiącej w wierszu *Faktyczność* Mirona Białoszewskiego. Ustal podobieństwa i różnice.

Jak szukać własnego JA?

Roger-Pol Droit *101 zabaw filozoficznych. Doświadczenie codzienności*

Na próżno szukać własnego JA

Czas trwania: nieokreślony

Materiały: żadne

Efekt: rozcieńczający

To jeden z wyrazów, których używasz najczęściej. W ciągu dnia słowo JA pojawia się w prawie każdym twoim zdaniu. Nazywania siebie imieniem odczytałeś się już we wczesnym dzieciństwie. JA stało się słowem, którym wyrażasz wszystkie swoje pragnienia, żale, projekty, nadzieje, najróżniejsze poczynania, odczucia fizyczne, choroby, radości, plany, urazy, czułość, ochotę na krem waniliowy, niechęć do szpinaku. Od bardzo dawna wiążesz to krótkie słowo z całą różnorodnością swoich stanów ducha. Wtopiło się w twoje uczucia i wspomnienia. Najwyraźniej bez niego nie da się żyć. Występuje w każdej twojej opowieści, w każdym osądzie. Nic nie jest w stanie mu uciec.

Przedziwna sytuacja: wszyscy posługują się tym samym wyrazem. Dla każdego z nas najbardziej sekretna prywatność, krańcowo jednostkowe istnienie wiąże się ze słowem, którego nie wybraliśmy ani nie utworzyliśmy i którym się posługujemy w taki sam sposób. Zwyczajny zaimek. Nic nie jest mniej osobiste niż ten zaimek osobowy. Z punktu widzenia językoznawstwa byt, do którego to słowo się odnosi, jest absolutnie nieistotny. Każdy z nas może stwierdzić „(ja) się cieszę” lub „(ja) cierpię”. Każdy człowiek, inny niż pozostali ludzie, określa siebie wyrazem używanym przez wszystkich ludzi. Sytuacja wielce paradoksalna. Ale przecież nie zastanawiasz się nad tym, podobnie zresztą jak inni. Masz wystarczająco dużo do roboty, by się nie obciążać tego rodzaju problemami.

Mimo wszystko poszukaj, gdzie się podziewa to JA. Czy ono w ogóle istnieje? Gdzie go szukać? Po czym rozpoznać? Jeśli będziesz chciał postawić sobie takie pytania i jeszcze na nie poważnie odpowiedzieć, to się przekonasz, że nie jest łatwo ani zlokalizować JA, ani

potwierdzić jego wiarygodność?

Nie jest to ćwiczenie, które można by szybko wykonać. Trudno jest określić jego ramy czasowe. Przypomina raczej uciążliwą wyprawę. Potrzeba czasu, najróżniejszych okazji, konsekwencji i uporów. Gdzież więc jest ta oczywistość zwana JA? Będziesz szukać długo i w najrozmaitszych miejscach. Jest też bardzo prawdopodobne, że w końcu wrócisz z niczym. I wówczas właśnie zaczniesz być naprawdę interesująco.

Wśród dróg, które zechcesz wybrać, wypada przypomnieć ciało. Czyż to JA, wyjątkowe, choć przecież jakże innym podobne, nie jest po prostu ciałem, z jego przyzwyczajeniami, słabościami, z jego kruchością i wyjątkowością? A jednak nie znajdziesz JA w swoim ciele. Żadna z twoich komórek nie jest starsza niż 10 lat. Żadna z części twojego ciała nie pozostaje niezmienna. Co określasz mianem JA? Formę? Budowę całości? Strukturę? Pozostaje myśl. To klasyka. Wszystko się zmienia, ale nie twoje wspomnienia, twoja świadomość bycia tą samą, mimo wahań, osobą. Ale tu też nie uda ci się schwytać tego JA. Znajdziesz wyłącznie myśli i ich sekwencje, wspomnienia, grupy pojęć, pragnienia obarczone tym, co nazywasz JA.

Dla wszystkich tych wrażeń, dla tych zdarzeń psychicznych JA zdaje się wspólnym oznaczniakiem. Nie jest jednak ani podporą, ani motorem, tylko rodzinnym podobieństwem. To wspólna właściwość myśli i wrażeń przeróżnego rodzaju, coś w rodzaju koloru czy zapachu. Sposób bycia. Ewentualnie – styl. Nic innego. JA nie jest czymś lub kimś.

A przecież jest nie tylko słowem. To najwyraźniej pewien refren, fałdka, właściwość drugorzędna i bardzo względna.

Jeśli ci się uda tego doświadczyć, to należałoby wiedzieć, co dalej. Jaki wpływ na twoją egzystencję może mieć to trudne do zniesienia odkrycie? Jak sobie poradzisz z tym porzuceniem JA? Ale to już całkiem inna historia.

Roger-Pol Droit, *101 zabaw filozoficznych. Doświadczenie codzienności*, tłum. Elżbieta Urscheler, Gdańsk 2004, s. 7–8.

Ćwiczenie 14.1

Wyjaśnij, jak – według Rogera-Pol Droit – mamy w zwyczaju traktować słowo JA. Wymień za autorem tekstu sytuacje życiowe,

w których używamy słowa Ja. Do każdej zacytuj odpowiednie fragmenty tekstu.

Ćwiczenie 14.2

Omów, na czy polega paradoksalność posługiwania się przez ludzki słowem JA.

Ćwiczenie 14.3

Dlaczego nie można znaleźć JA w swoim ciele? Odpowiedź uzasadnij.

Ćwiczenie 14.4

Wyjaśnij, dlaczego dla Rogera-Pol Droit trudności ze zlokalizowaniem JA nie są niczym kłopotliwym.